1242657/01

WSPOMNIENIA NARODZIN

Narodziny swoich dzieci w Limanowskim Szpitalu wspomina Pani Karolina Kuczyńska- Świąder.

SZPITAL POWIATOWY w Limanowej

Moje wspomnienia dotyczą dwóch najpiękniejszych chwil w moim życiu. Nie ma chyba dla kobiety nic piękniejszego na świecie, jak przeżycie narodzin i powitanie na świecie swoich dzieci. Takie przeżycie nie może się równać z niczym innym. Są to chwile pełne oczekiwań, wzruszeń, radości i nadziei.

Ten cud narodzin moich dzieci Michałka i Natalii miał miejsce w Szpitalu Powiatowym w Limanowej. Narodziny pierwszego dziecka – syna Michałka, który przyszedł na świat w kwietniu 2010 roku, nie był planowany w Limanowej. Mąż i ja pochodzimy z tych stron, ale mieszkamy w Krakowie i tam miało urodzić się nasze pierwsze dziecko. Jednak los zdecydował inaczej i gdy spędzaliśmy Święta Wielkanocne u naszych rodzin Michałek parę dni wcześniej postanowił przyjść na świat.

W Limanowej od samego początku byłam objęta fachową opieką. Pani położna i lekarz, którzy przyjmowali poród, byli mili i uśmiechnięci. Dziecko przez dwie godziny po porodzie było przy mnie. Podczas tych dwóch godzin pani położna pokazywała, jak przystawiać dziecko do piersi. A ja w tym czasie wspólnie z moim mężem mogłam nacieszyć się synkiem. On mógł poczuć bliskość mamy i oswoić się z nową sytuacją i nowym dla niego światem.

Następne trzy dni spędziliśmy na Oddziale Noworodkowym. Dziecko cały czas może przebywać z mamą to tzw. rooming – in. Cały personel począwszy od pań salowych, położnych, pielęgniarek, a skończywszy na lekarzach pediatrach – neonatologach był bardzo przyjaźnie nastawiony do mam i ich nowo narodzonych dzieci. Panie pielęgniarki zawsze z uśmiechem na twarzy przychodziły rano po dzieci i zabierały je do kąpieli, w razie jakichś naszych wątpliwości służyły radą i wyciągały pomocną dłoń. O każdej porze można było się do nich zwrócić z pytaniem lub zanieść im maleństwo, jeśli mama chciała chwilkę odpocząć. Podczas codziennych wizyt nasze dzieci były dokładnie oglądane i badane, a lekarz zawsze wyczerpująco odpowiadał na nasze pytania.

Równie profesjonalne i przyjazne traktowanie mam i ich dzieci miało miejsce na Oddziale Patologii Noworodka. Tam trafiłam na kolejne cztery dni z moim synkiem. I tutaj na szczęście nie byliśmy traktowani gorzej, panie pielęgniarki i położne okazały się równie miłe.

W szpitalu z dzieckiem spędziłam tydzień. Miałam okazję obserwować pracę całego personelu, poznać panujące tam zwyczaje i podejście do pacjenta. Opuszczając szpital w Limanowej już wiedziałam, że następne dziecko będę chciała urodzić w tej placówce.

Minęły niecałe dwa lata, nadszedł pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia 2011 i nasza córeczka zapragnęła przyjść na świat. Tym razem poród był już planowany w szpitalu w Limanowej. Pamiętając dobrą i fachową opiekę inny szpital w ogóle nie wchodził w grę. Poród odbył się nadzwyczaj szybko, pani położna przyjmująca na świat moje dziecko była miła i zadbała o dobry nastrój. Odpowiadała wyczerpująco na moje i męża pytania. Następnie po dwóch godzinach zostałam przewieziona na Oddział Noworodkowy, gdzie od samego początku zostałam otoczona kompetentną opieką. I znowu jak przed prawie dwoma laty panie pielęgniarki rano przychodziły uśmiechnięte po dzieci i zabierały je do kąpieli. Następnie w ciągu dnia przychodziły parę razy i pytały się, czy nie potrzebujemy pomocy przy karmieniu, ewentualnie innych czynnościach. Mamom, które miały problem z karmieniem dzieci, zawsze pomagały i tłumaczyły, jak się do tego zabrać. Podczas wizyt lekarskich nasze dzieci były dokładnie badane, a lekarze chętnie udzielali odpowiedzi na nasze pytania. Panie lekarki bez wyjątku były dla nas miłe i badając nasze dzieci od razu można było zauważyć, że są lekarzami z powołania, kochającymi swój zawód i swoich malutkich pacjentów. Bardzo ceniłam sobie opiekę nad moim dzieckiem i mimo że mieszkam w Krakowie, mogłam po wyjściu ze szpitala przyjechać do Limanowej na wizytę kontrolną z moją córeczką. Podczas tej wizyty pani doktor przyjęła nas bardzo życzliwie i znowu wyczerpująco odpowiedziała na nurtujące mnie pytania.

Mój tygodniowy pobyt w szpitalu w Limanowej będę wspominać jak najlepiej. Uważam, że opieka, jaką otoczone są mamy i ich nowo narodzone dzieci jest na wysokim poziomie. Mama z dzieckiem może czuć się bezpieczna i zawsze liczyć na pomoc. Personel szpitala zawsze służy radą, a jak trzeba to i dobrym słowem. Ceniłam sobie bardzo także uśmiech na twarzach pań pielęgniarek, położnych i lekarzy i cieszę się, że oprócz fachowej opieki nad dzieckiem i jego mamą, my – mamy nowo narodzonych dzieci jesteśmy traktowane z godnością i możemy liczyć na przychylność i życzliwość. Z czystym sercem będę polecać poród w tym szpitalu oraz późniejszą opiekę nad noworodkiem.

Dziękuję całemu personelowi szpitala za pomoc w przyjściu na świat moich dzieci Michała i Natalii!

Szpital Powiatowy w Limanowej
ul. Józefa Piłsudskiego 61
34-600 Limanowa
Centrala: 18 33 01 700
Sekretariat: 18 33 01 780 Fax: 18 33 72 778
e-mail: szpitallimanowa@szpitallimanowa.pl
www.szpitallimanowa.pl